

Sygn. akt VII Ka 90/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Firkowski (spr.),

Sędziowie: SO Remigiusz Chmielewski,

SO Dorota Lutostańska,

Protokolant: st. sekr. sądowy Marzena Wach

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Marii Kuleszy Chaleckiej

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2016 r.

sprawy R. G. syna M. i M. z domu T. ur. (...) w N.

oskarżonego o przestępstwa z art. 56 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk, z art. 56 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r o przeciwdziałaniu narkomanii i z art. 282 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie XII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Nidzicy z dnia 30 października 2014 r., sygn. akt XII K 485/13

I zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że w zakresie rozstrzygnięcia z pkt. II sentencji określoną tam karę łączną pozbawienia wolności łagodzi do 3 (trzech) lat i 3 (trzech) miesięcy i w pozostałej części utrzymuje go w mocy,

II zasądza od oskarżonego koszty sądowe za postępowanie odwoławcze oraz jedną opłatę w kwocie 1900 (tysiąc dziewięćset) zł za obie instancje.

Sygn. akt VII Ka 90/15

UZASADNIENIE

R. G. został oskarżony o to, że:

I w okresie od końca czerwca do połowy sierpnia 2010 roku w J. woj. (...) działając w warunkach czynu ciągłego oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy uczestniczył we wprowadzeniu do obrotu środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości około 80 gram w cenie 18-22 zł za 1-gramową działkę w ten sposób, że zaopatrywał się w narkotyki od nieustalonych osób a następnie dwukrotnie po 30 gram i jeden raz o masie co najmniej 20 gram zbył marihuanę do dalszej sprzedaży M. S.,

tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.) w zw. z art. 12 kk.

II w okresie styczeń-luty 2011 roku w J. woj. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy uczestniczył we wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości 80 działek dilerskich o łącznej wadze około 80 gram o wartości 40 zł za 1-gramową działkę w ten sposób, że zaopatrzył się w narkotyki od nieustalonych osób a następnie zbył amfetaminę celem dalszej sprzedaży M. S.,

tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.).

III w okresie od marca 2011 roku do dnia 14 sierpnia 2013 roku w N. woj. (...) działając w warunkach czynu ciągłego oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przy użyciu przemocy polegającej na uderzeniu w twarz oraz groźby zamachu na życie i zdrowie, doprowadził M. S. do rozporządzenia własnym mieniem w łącznej wysokości 23.600 zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o przestępstwo z art. 282 kk w zw. z art. 12 kk i w zw. z art. 64 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Olsztynie XII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Nidzicy wyrokiem z dnia 30 października 2014 r., w sprawie sygn. akt XII K 485/13

I oskarżonego R. G. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu przestępstw i za to skazał go:

1/ za czyn opisany w pkt. I z mocy art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.) w zw. z art. 12 kk, wymierzając na podstawie art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.) karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę dzienną w kwocie 30 (trzydzieści) złotych,

2/ za czyn opisany w pkt. II z mocy art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.) na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę dzienną w kwocie 30 (trzydzieści) złotych,

3/ za czyn opisany w pkt. III z mocy art. 282 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, wymierzając na podstawie art. 282 kk w zw. z art. 64 § 1 kk karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę dzienną w kwocie 30 (trzydzieści) złotych.

II na mocy art. 85 kk oraz art. 86 § 1 i 2 kk wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę dzienną w kwocie 30 (trzydzieści) złotych.

III na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego R. G. przepadek korzyści osiągniętej przez niego z przestępstwa w łącznej kwocie 3600,00 (trzy tysiące sześćset) złotych.

IV na zasadzie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego R. G. środek kamy - obowiązek naprawienia szkody w kwocie 21.600,00 (dwadzieścia jeden tysięcy sześćset) złotych na rzecz M. S..

V na zasadzie art. 2 ust. 1 pkt. 5 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych / Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm./ oraz art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 2.070,00 (dwa tysiące siedemdziesiąt) złotych, w tym kwotę 1.900,00 (jeden tysiąc dziewięćset) złotych tytułem opłaty.

Powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego zaskarżył jego obrońca i zarzucił mu:

1/ obrazę przepisów postępowania, mianowicie art. 7 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w toku przedmiotowej sprawy, przede wszystkim zaś dowolnej oceny wyjaśnień oskarżonego R. G., który konsekwentnie nie przyznawał się do popełnionego czynu, a także dowolnej oceny dowodu w postaci zeznań pokrzywdzonego M. S. w szczególności zaś jego zeznań co do otrzymania i wprowadzenia do obrotu przez oskarżonego amfetaminy o łącznej wadze ok. 80 gram;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, mianowicie przyjęcie, że substancja jaką kupił od oskarżonego M. S. w postaci nieustalonej ilości białego proszku, była to około 80 gram amfetaminy, chociaż na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie możliwym było stwierdzenie, że M. S. rzeczywiście zakupił jakąkolwiek substancję od R. G., oraz, że była to rzeczywiście substancja w postaci amfetaminy w ilości około 80 gram, a także, że jest to ilość znaczna, gdyż substancja ta - wedle M. S. - została w postaci nierozpakowanej i niezważonej przezeń wyrzucona;

3/ obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku poprzez naruszenie dyspozycji art. 5§2 k.p.k., poprzez rozstrzygnięcie nie dających usunąć się w sprawie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego R. G.;

4/ obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku poprzez naruszenie dyspozycji art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. i niedopuszczenie dowodu z zeznań bezpośredniego świadka zdarzeń będących przedmiotem wszystkich czynów zarzucanych oskarżonemu, K. G.;

5/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że oskarżony R. G. popełnił czyny zarzucane mu w punkcie I, II i III, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego jego skazania.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę niniejszego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie niniejszego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja co do zasady nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy, to przede wszystkim zauważyć należy, że zgromadzone w sprawie dowody Sąd meriti poddał wszechstronnej analizie i ocenie, zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 4 k.p.k. Także przeprowadzone w oparciu o tę analizę wnioski są logiczne, zgodne z przesłankami wynikającymi z art. 7 k.p.k. i przekonująco uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji wnikliwie zweryfikował tezy aktu oskarżenia w granicach niezbędnych dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia winy i kwalifikacji prawnej przypisanych R. G. czynów. Stąd też odnosząc się do podnoszonych przez skarżącego zarzutów należy stwierdzić, że są one chybione. Zauważyć trzeba, że podnosząc tego rodzaju zarzuty skarżący faktycznie polemizuje z ustaleniami Sądu I instancji. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynikają powody rozstrzygnięcia o winie oskarżonego, a Sąd Okręgowy w pełni podziela przedstawioną tam argumentację. Apelacja w istocie nie wskazuje na takie okoliczności, które nie byłyby przedmiotem uwagi Sądu Rejonowego i nie zawiera też takiej argumentacji, która wnioski tego Sądu mogłaby skutecznie podważyć. W tej sytuacji nie ma potrzeby ponownego przytaczania całości argumentacji zawartej w obszernym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, którą Sąd Okręgowy podziela i należy jedynie zaakcentować niektóre elementy, które przemawiają za odmową podzielenia stanowiska skarżącego.

Omawiając w pierwszej kolejności zarzut skarżącego dotyczący przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcia winy oskarżonego w oparciu o jednostronną analizę twierdzeń pokrzywdzonych w takim zakresie ich twierdzeń w jakim obciążali oni oskarżonego, stwierdzić należy, iż Sąd I instancji prawidłowo, w oparciu o zebrany materiał dowodowy odtworzył przebieg zdarzeń opisanych w pkt. III i IV części wstępnej wyroku oceniając dowody w sposób zgodny z zasadami prawa procesowego. W tym miejscu przytoczenia wymaga wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 5 września 1974 r., zgodnie z którym zasada swobodnej oceny dowodów, leżąca u podstaw prawidłowego wyrokowania, nie może prowadzić do dowolności ocen i takiego wyboru dowodów, którego prawidłowości nie dałoby się skontrolować w trybie rewizyjnym. Ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia. (II KR 114/74 OSNKW 1975/2/28).

W konsekwencji Sąd Okręgowy w pełni aprobuje i podziela stanowisko Sądu I instancji co do odmowy dania wiary tym wyjaśnieniom R. G. w których zaprzeczył on aby dopuścił się przestępstw tak na szkodę pokrzywdzonego jak i czynów związanych z naruszeniem ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Podnieść zatem należy, że M. S. od samego początku postępowania konsekwentnie i jasno opisywał na czym polegało zachowanie oskarżonego podając, że R. G. wielokrotnie groził mu pobiciem i pozbawieniem życia, co spowodowało, że u pokrzywdzonego wzbudzony został lęk oraz powstała obawy co do faktycznego spełnienia wypowiedzianych gróźb. Wobec takiego zachowania oskarżonego M. S. wypełniając żądanie oskarżonego związanego z rozprawdaniem narkotyków przekazał R. G. łącznie mienie o wartości 23600 zł Swoją relację pokrzywdzony podtrzymał w toku postępowania przygotowawczego oraz podczas rozpoznania sprawy przed Sądem I instancji - porównaj k.4-6, k.53-54 odw., k.114 odw., k.129 odw., k.155 odw. i k.270-271 odw. Zauważyć przy tym należy, że pewne rozbieżności w ich treści w żaden sposób nie mogą dyskwalifikować wiarygodność złożonych przez niego w tym zakresie zeznań.

Niebagatelne a wręcz kluczowe przy tym znaczenie ma fakt, że pokrzywdzony sam zgłosił się na Policję i przedstawił tak swoje jak i oskarżonego zachowanie - porównaj k.2-4. M. S. wskazał, że powodem zachowań, których się obawiał podejmowanych wobec niego przez oskarżonego były ich wzajemne rozliczenia związane z obrotem narkotykami co ewidentnie wskazuje, iż wymieniony nie dążył jedynie do przedstawiania samego siebie w jak najkorzystniejszym świetle ale pragnął ukazać rzeczywisty przebieg zdarzeń. W istocie bowiem M. S. obciążał samego siebie i został skazany za wprowadzanie narkotyków od obrotu- k. 271.

Podkreślenia wymaga że „mimo wyraźnej obawy przed oskarżonym, która nie tylko sygnalizowana przez świadka była w toku całego postępowania w sprawie poczynając od pierwszych składanych przez niego zeznań w toku postępowania przygotowawczego, a kończąc na jego przesłuchaniu na rozprawie przed sądem, konsekwentnie w toku postępowania zeznawał, że był zmuszany przez oskarżonego do uiszczania na jego rzecz pieniędzy podkreślając, że pieniądze przekazywał R. G. na jego żądanie ze strachu, obawiając się z jego strony pobicia”.

Wbrew zarzutowi skarżącego podnieść należy, że zeznania pokrzywdzonego znajdują potwierdzenie nie tylko w relacji członków rodziny pokrzywdzonego - matki i ojca- k.271 odw. – 272 oraz żony- k.272 odw. -274 odw. ale również w relacji M. B.. Zauważyć przy tym należy, że sam fakt pokrewieństwa świadków nie może i nie wskazuje na brak rzetelności ich relacji co do uzyskanych informacji o zachowaniu oskarżonego wobec pokrzywdzonego.

Szczególnie istotne są właśnie zeznania świadka spoza rodziny M. S.. Zauważyć bowiem należy, że oskarżony właśnie M. B. wskazywał jako osobę, która miała rzekomo faktycznie pożyczyć pieniądze dla pokrzywdzonego na zakup działki pod L.. R. G. podawał, że na prośbę pokrzywdzonego znalazł osobę, która mogła pożyczyć mu pieniądze, przy czym to oskarżony jako swoisty pośrednik! (a nie M. B.) przekazał kwotę 30000 zł M. S.. Natomiast gdy pokrzywdzony nie spłacał długu, co rzekomo zdenerwowało M. B., to wówczas R. G. zaczął się domagać się od M. S. spłaty, przy czym nigdy mu nie groził.

Tymczasem M. B. konsekwentnie tak w postępowaniu wyjaśniającym – k.176 odw. jak i na rozprawie zdecydowanie zaprzeczył twierdzeniem oskarżonego – k.271 odw. Wskazany świadek podał, że zna oskarżonego, którego określił przezwiskiem (...) jako odbiorcę narkotyków ale zanegował aby pożyczał pieniądze R. G.. M. B. dodał, że nie jest w żadnym konflikcie z oskarżonym oraz nie ma pomiędzy nimi żadnych rozliczeń finansowych. Wreszcie w toku

postępowania przygotowawczego świadek zeznał, że nie zna pokrzywdzonego M. S. oraz nie potrafi powiedzieć o jakiej działce pod L. mówi (...) tj. R. G.- k.176 odw.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, że brak jest jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań M. B., który nie miał powodów aby przedstawiać znane mu okoliczności niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy.

Odnosnie zarzutu apelacji związanego z nieprzesłuchaniem żony oskarżonego, która początkowo w postępowaniu przygotowawczym odmawiała składania zeznań, to Sąd Okręgowy pomimo postawy świadka zdołał uzupełnić ten brak. Podkreślić jednocześnie należy, że również Sąd I instancji czynił starania aby K. G. była przesłuchana w postępowaniu rozpoznawczym, przy czym nie sposób nie zauważyć, że „postawa oskarżonego nie sprzyjała” przeprowadzeniu tego dowodu- porównaj k.306-308, k.320, k.326.

Odnosząc się do zeznań wymienionej jak na k.465-469, to Sąd Okręgowy nie dał im wiary albowiem są one sprzeczne z relacją M. S. oraz M. B. i mają jedynie na celu wspieranie linii obrony oskarżonego. Podkreślić również należy, że absolutnie niewiarygodnie brzmi wersja, że to nie ona a koleżanka oskarżonego i jego żony tj. S. K. miała pojechać na spotkanie R. G. z pokrzywdzonym celem przekazania mu kwoty 30000 zł. Znamienne przy tym jest to, że K. G. pokrzywdzonego określiła jako dobrego znajomego ale jednocześnie w swoich zeznaniach zawarła spostrzeżenie co do obcego dla S. K. pokrzywdzonego, którego miała przecież widzieć po raz pierwszy w życiu jako osoby, która jej się nie spodobała- k.467, co ewidentnie świadczy o próbie podważenia wiarygodności M. S.. Co do tej kwestii, to jeszcze raz zauważyć należy, że w świetle zeznań M. S. i M. B. skutecznie zanegowany został fakt rzekomego pożyczania kwoty 30000 zł na zakup działki, co dodatkowo czyni niewiarygodnym stwierdzenie K. G. o zaobserwowaniu przez S. K. przekazywania pieniędzy.

Zauważyć również należy, że już w toku postępowania przygotowawczego czyniono starania o przesłuchanie tej osoby, przy czym pod wskazywanym także na podanej karcie adresem nie była ona znana- porównaj k.166, k.174, k.178,, k.191, k.208-209 co świadczy o tym, że dowodu takiego nie da się przeprowadzić. Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego wskazywanie przez obrońcę oskarżonego w toku rozprawy odwoławczej i to już po zamknięciu przewodu sądowego – k. 487 odw. na tego świadka miało jedynie na celu dalsze przedłużanie postępowania zaś Sąd Okręgowy z przyczyn wyżej podanych nie uznał za celowe i konieczne przesłuchiwanie S. K., przy czym zauważyć należy, że takiego wniosku o przesłuchanie świadka w toku rozprawy odwoławczej faktycznie obrońca nie zgłaszał k.487 odw.

Chybione jest również zarzucanie, że pokrzywdzony faktycznie nie otrzymał od oskarżonego amfetaminy. Wprawdzie M. S. podawał, że nie porcjował 80 gram amfetaminy- k.45, to w świetle jego zeznań nie może budzić wątpliwości fakt, że w istocie otrzymał on od R. G. narkotyki. Zauważyć bowiem należy, że gdyby oskarżony nie przekazał pokrzywdzonemu narkotyku do dalszego rozprowadzenia, to trudno wyobrazić sobie aby z taką „determinacją” domagał się zwrotu swoich należności. Ponadto M. S. podał, że nigdy nie miał „reklamacji co do towaru, który sprzedawał- k.271. Tym samym za prawidłowe uznać należy ustalenie Sądu I instancji w zakresie zarzutu opisanego w pkt. II aktu oskarżenia tak w zakresie ustalenia, że pokrzywdzony otrzymał od oskarżonego narkotyki a nie inną „legalną” substancję jak również i to, że była to znaczna ilość narkotyku, pozwalająca na jednoczesne odurzenie kilkudziesięciu osób.

Jeśli chodzi o dodatkowe kwestie, które obrońca podnosił w toku rozprawy odwoławczej, to zauważyć należy, że nie było podstaw w do odroczenia rozprawy w dniu 10 lutego 2016 r. albowiem nie było obowiązku stawiennictwa na niej oskarżonego, a sam R. G. nie przedstawił zaświadczenia od lekarza sądowego a ponadto jak wynika z pisma z k.486 mógł chodzić.

Wreszcie co do ponownie sygnalizowanej kwestii rzekomej potrzeby badań, psychiatrycznych, to nadal brak jest ku temu przesłanek Tym samym Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego aby fakt pobicia w przeszłości (rok 2011) oskarżonego i utrata przez niego wówczas świadomości, w sytuacji gdy nie żadnych dowodów na to, że po tej dacie leczył się on psychiatrycznie, uzasadniał takie badania – k.269odw.-270.

Podzielając ustalenia w zakresie stanu faktycznego, Sąd Okręgowy z urzędu uznał, że konieczne było złagodzenie kary łącznej pozbawienia wolności. W istocie bowiem trzy przypisane oskarżonemu zachowania pozostawały w ścisłym związku tak z uwagi na osobę pokrzywdzonego jak i przedmiot zachowań związanych z obrotem narkotykami.

Tym samym wobec uznania kary z pkt. II sentencji za rażąco surową karę łączną pozbawienia wolności obniżono do 3 lat i 3 miesięcy. W ocenie Sądu Okręgowego orzeczona kara będzie wystarczająco dolegliwa i winna odzwierciedlić społeczną szkodliwość czynów i stopień zawinienia oskarżonego oraz spełnić wobec wymienionego cele wychowawcze jak również właściwie ukształtować świadomość prawną społeczeństwa. Nadto kara ta winna skutkować unikaniem w przyszłości przez oskarżonego naruszeń porządku prawnego.

Mając powyższe na uwadze zaskarżony wyrok jako słuszny co do zasady zmieniono w ten sposób, że w zakresie rozstrzygnięcia z pkt. II sentencji określoną tam karę łączną pozbawienia wolności złagodzono do 3 (trzech) lat i 3 (trzech) miesięcy i w pozostałej części utrzymano go w mocy – art.437§2 kpk, art.438pkt.2-4 kpk.

Uwzględniając powołane okoliczności zdarzenia i postawę oskarżonego wynikającą z subiektywnej oceny jego zachowania, to w ocenie Sądu Okręgowego orzeczona kara będzie dla A. P. wystarczająco dolegliwa i winna odzwierciedlić społeczną szkodliwość czynu i stopień zawinienia oskarżonego oraz spełnić wobec wymienionego cele wychowawcze jak również właściwie ukształtować świadomość prawną społeczeństwa. Nadto kara ta winna skutkować unikaniem w przyszłości przez oskarżonego naruszeń porządku prawnego. Na podstawie art.636§1 kpk w zw. z art. ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądzono od oskarżonego koszty sądowe za postępowanie odwoławcze oraz jedną opłatę w kwocie 1900 (tysiąc dziewięćset) zł za obie instancje.